wyborcza.pl
TRÓJMIASTO
Środa 27.04.2022 Dzisiejsza gazeta (e-wydanie)

Opera Bałtycka

Zdrada w imię miłości, czyli "Aida" w Operze Bałtyckiej. W obsadzie m.in. Małgorzata Walewska

Marcin Mindykowski 23 kwietnia 2022 | 16:17

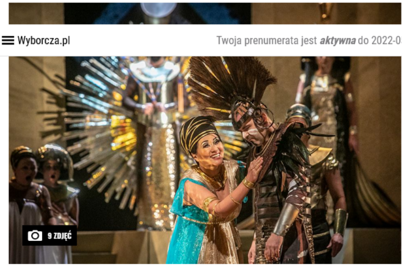

Próba spektaklu 'Aida' (Fot. Krzysztof Mystkowski / Opera Bałtycka)

Widowiskowa i monumentalna - taka jest "Aida", słynna opera Verdiego, która od czasu premiery w 1871 r. zdobyła wszystkie najważniejsze sceny świata. Na deskach Opery Bałtyckiej wystawi ją teraz reżyserka Anna Wieczur.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

W Gdańsku urodz
bliźniaki syjamski
Leszek. Są pod op
szpitalu na Zaspie

MATERIAŁ PROMOCYJ
White Wood Nier
tytułem Lider Nie
Otodom 2021.Wy
najlepszą agencję
nieruchomości w województwie pomorskim

Wątroba nie boli?

TRÓJMIASTO
Lokatorka mieszkania TBS w Gdańsku i jej syn zarabiają prawie 2 tys. zł na wynajmie lokalu

TRÓJMIASTO
Życie codzienne Wolnego Miasta Gdańska. Bolączki kierowców, galerie handlowe i problemy z budową basenu

TRÓJMIASTO
Majówka nad morzem i na Kaszubach. Miejsca są, ale tanio nie jest. Inflacja i wojna wywindowały stawki

Kiedy w 1869 r. Giuseppe Verdi otrzymał od kedywa (wicekróla) Egiptu propozycję napisania opery, początkowo nie był podobno przekonany. Blisko 60-letni kompozytor miał więc zażądać bajońskiego honorarium – 150 tys. franków francuskich w złocie – które, ku własnemu zaskoczeniu, otrzymał. Choć praca zajęła mu zaledwie cztery miesiące, z powodu trwającej wojny francusko-pruskiej premiera nie mogła odbyć się w zaplanowanym terminie (według różnych źródeł okazją miało być uroczyste otwarcie Kanału Sueskiego lub Opery w Kairze). Ostatecznie utwór po raz pierwszy wystawiono w Wigilię 1871 r. w stolicy Egiptu. W lutym następnego roku odbyła się europejska premiera: w mediolańskiej La Scali orkiestrą dyrygował sam Verdi, którego wywołano do ukłonów aż 32 razy.

Już gorące przyjęcie tamtego wykonania zwiastowało sukces „Aidy", która niemal z miejsca stała się operowym wydarzeniem i rozpoczęła swój triumfalny pochód przez najważniejsze sceny świata (krótko po La Scali pokazana została w Parmie, a cztery lata po kairskiej premierze – w Teatrze Wielkim w Warszawie). W kolejnych dekadach „Aida" stała się też materiałem, po który chętnie sięgali reżyserzy z tendencjami do rozmachu, a nawet gigantomanii. W plenerowych przedstawieniach, wystawianych na stadionach i w amfiteatrach, brały udział nie tylko kilkusetosobowe chóry i statyści, ale także konie, słonie, wielbłądy, pytony i gołębie.

Czytaj także: **Gdański Teatr Szekspirowski obiera kierunek na Islandię. W programie m.in. premiera teatralna z Olgą Bołądź**

Nie bez powodu „Aida" nie schodzi z operowych afiszy już od ponad 150 lat i jest jednym z najczęściej wystawianych klasyków teatru muzycznego. Utwór zaliczany jest do najwybitniejszych osiągnięć Verdiego: łączy monumentalizm, żywiołowość, melodyjność i orientalne, zgodne z tematem zamówienia stylizacje z subtelnością muzycznych środków, pozwalających wydobyć charakterystykę poszczególnych postaci. Nie brak tu popisowych arii (jak choćby „Celeste Aida"), z których wiele ma opinię najpiękniejszych, ale też najtrudniejszych partii w literaturze operowej (przez lata mierzyli się z nimi m.in. Maria Callas, Richard Tucker i Placido Domingo).

Próba spektaklu 'Aida' Fot. Krzysztof Mystkowski / Opera Bałtycka

Egipsko-etiopski trójkąt miłosny

Rozpisana na cztery akty historia, podsunięta autorowi libretta Antoniemu Ghislanzoniemu przez wybitnego egiptologa Auguste'a Mariette'a, to fatalistyczna opowieść o splątanym wojną trójkącie miłosnym. Przenosi nas w czasy starożytnego Egiptu, atakowanego już po raz drugi przez wojska etiopskie. Na dowódcę egipskiej armii wybrany zostaje Radames, który jest zakochany w Aidzie, córce króla Etiopii, wziętej w niewolę przez faraona. Dowódca ma nadzieję, że po militarnym sukcesie faraon uwolni Aidę i pozwoli mu wziąć ją za żonę. Uczucia do Radamesa żywi też jednak Amneris – córka faraona, na dworze której służy Aida. I to właśnie rękę egipskiej księżniczki władca ofiarowuje Radamesowi z wdzięczności za pokonanie wojsk etiopskich. Odrzucenie spotka się z gniewem zazdrosnej Amneris i wywoła tragiczną w skutkach chęć zemsty.

Główni bohaterowie stają też przed tragicznym wyborem między miłością a racją stanu. Aida, życząc Radamesowi zwycięstwa, opowiada się przecież za klęską własnego narodu, na czele którego stoi jej ojciec. Król Etiopii Amonasro namawia zresztą córkę, żeby wykorzystała zauroczenie Radamesa i wydobyła od niego plany rozmieszczenia wojsk egipskich. Głos serca kłóci się z porządkiem patriotycznej lojalności, stawiając bohaterów w sytuacjach bez wyjścia. Na domiar złego za polityczno-militarne sznurki pociągają egipscy kapłani, z arcykapłanem Ramfisem na czele. Ten ostatni wątek, łącznie z finałowym oskarżeniem, bywał odczytywany jako wyraz antyklerykalnych poglądów Verdiego.

Inspiracja starożytnym Egiptem

Ta uniwersalna historia o miłości niemożliwej zagości na deskach Opery Bałtyckiej już po raz czwarty: wcześniej realizowana była w 1960, 1992 i 1993 r. Tym razem z arcydziełem Verdiego, na zaproszenie dyrektora Romualda Wiczy-Pokojskiego, zmierzy się Anna Wieczur – reżyserka teatralna i autorka dobrze przyjętej komedii „Być jak Kazimierz Deyna". To jej druga współpraca z gdańską sceną, na której zadebiutowała jako reżyserka operowa, realizując w 2018 r. „Kandyda" Leonarda Bernsteina.

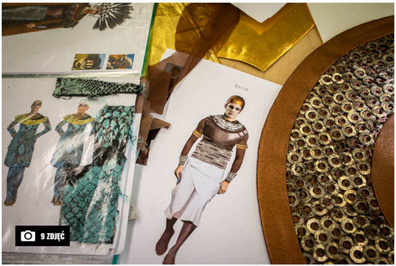

Projekty kostiumów do opery 'Aida' Fot. Krzysztof Mystkowski / Opera Bałtycka

Jaki jest jej pomysł na inscenizację legendarnej opery? Już podczas pierwszych prób Wieczur deklarowała, że wykorzysta wdzięczny materiał kostiumowo-scenograficzny, jaki podsuwa utwór Verdiego. – Przede wszystkim inspirujemy się starożytnym Egiptem, w każdym elemencie spektaklu – mówi reżyserka. – Najważniejsze jest dla mnie ukazanie kontrastu pomiędzy uporządkowanym światem – majestatyczną, monumentalną przestrzenią Państwa Faraonów – a czymś, co intymne i dotyczące pojedynczego człowieka: tym, co najbardziej ulotne, nieprzewidywalne i niemożliwe do uchwycenia, czyli ludzkimi emocjami. Dotyczy to przede wszystkim tematu miłości, bo o tym przecież jest „Aida". Szalenie interesuje mnie ten wątek – kontrast między tym, co wielkie, zewnętrzne i nienaruszalne, z tym, co najbardziej delikatne i subtelne.

Czytaj także: **Czar dawnych torebek z Sopotplastu. Wystawa "Sopot na walizkach" w Muzeum Sopotu**

To ważna deklaracja w kontekście uwag wielu badaczy, którzy twierdzą, że pod ciężarem kolejnych monumentalnych, widowiskowych inscenizacji i wielkich scen zbiorowych często ginie emocjonalny i subtelny wymiar opery. Jak dodaje jednak Anna Wieczur, to niejedyna oś, wokół której będzie chciała budować dramaturgię spektaklu. – Skupiam się też na zderzeniu męskości z kobiecością. Pracując ze śpiewakami, bardzo wnikliwie przeanalizowałam dylematy, relacje łączące poszczególnych bohaterów, ich historie, emocjonalność. Ten pędzący świat musi być wypełniony zrozumiałymi motywacjami i emocjami – podkreśla reżyserka.

Próby do spektaklu 'Aida' Fot. Krzysztof Mystkowski / Opera Bałtycka

Małgorzata Walewska w roli Amneris

W obsadzie znajdzie się m.in. Małgorzata Walewska, która niedawno poprowadziła w Operze Bałtyckiej Koncert Sylwestrowy. Wybitna mezzosopranistka wcieli się, nie po raz pierwszy zresztą, w rolę Amneris. Anna Wieczur przyznaje, że to postać, która pociąga i urzeka ją nawet bardziej niż tytułowa Aida. – Mam poczucie, że to bardzo złożona bohaterka, nie tak oczywista i prosta, jak mogłoby się na początku wydawać. Relacja między Aidą a Amneris jest bardzo bliska, wręcz siostrzana, co rodzi jeszcze większe dylematy u obu kobiet – mówi reżyserka. – Z kolei tajemnica, którą kryje Aida, czyni z niej nie tylko zakochaną kobietę, ale też osobę mocno rozdartą wewnętrznie. Czy miłość do kobiety usprawiedliwia zdradę ojczyzny? Czy ta, która przegra rywalizację o miłość mężczyzny, jest w stanie to zaakceptować, wybaczyć i odejść w pokoju? To bardzo pojemne tematy. Oczywiście kontekst wojny, który pojawia się w „Aidzie", nie pozostaje bez znaczenia i wzmocniony jest przez to, co dzieje się w tej chwili w naszej rzeczywistości.

Scenografię przygotowuje Damian Styrna, a kostiumy Anna Chadaj. Za stronę muzyczną odpowiada George Tchichinadze. – W tej muzyce zapisane jest wielkie wyzwanie dla wykonawców. Mamy wspaniałych śpiewaków, więc mam nadzieję, że spektakl będzie poruszający – mówi Anna Wieczur. Główne role, w zależności od obsady, zaśpiewają: Soojin Moon-Sebastian, Jolanta Wagner, Jacek Laszczkowski, Tomasz Kuk, Karolina Sikora i Anna Bernacka. W wykonaniu wezmą też udział Orkiestra, Chór i Balet Opery Bałtyckiej.

***

„Aida". Premiera: sobota, 23 kwietnia, godz. 19, Opera Bałtycka, Gdańsk, al. Zwycięstwa 15. Kolejne spektakle: niedziela, 24 kwietnia, godz. 17, wtorek, 26 kwietnia, godz. 19, bilety: 85-150 zł.

Spektakl premierowy będzie też transmitowany online jako live *streaming (bilety kosztują 25 zł).*

Z kolei wtorkowy spektakl (26 kwietnia) poprzedzi prelekcja znawcy opery Jerzego Snakowskiego. W przerwie na monitorach w foyer będzie można zobaczyć, co podczas antraktu dzieje się za kurtyną. Planowane są także rozmowy z realizatorami i wykonawcami, a po spektaklu – prowadzony na żywo przez Snakowskiego opera chat, w którym widzowie będą mogli na gorąco podzielić się swoimi refleksjami, emocjami i wątpliwościami.

***

Chcesz wiedzieć, czym żyje Trójmiasto? Zapisz się na nasz poranny newsletter lokalny, a nic Cię nie ominie!

Zaproś znajomych do dyskusji

Odblokuj dostęp do tekstu swoim znajomym

Wpisz adres wybranej osoby, a my wyślemy jej bezpłatny dostęp do tego artykułu

Wpisz adres e-mail

Podziel się dostępem ⟶

Nie przechowujemy adresu e-mail, ani nie używamy go do celów marketingowych

1

Anna Wieczur | Małgorzata Walewska | kultura | Opera Bałtycka | opera | premiera | Aida

INNE

Siatkarze Trefla Gdańsk zakończyli sezon na 7. miejscu

Studenci UG zbierają rowery i hulajnogi dla matek i dzieci z Ukrainy

Lechia Gdańsk może pogrążyć Piotra Stokowca. A jednocześnie podratować dwóch innych byłych trenerów

W Gdańsku urodziły się bliźniaki syjamskie, Mieszko i Leszek. Są pod opieką lekarzy w szpitalu na Zaspie

Kończy się rozbudowa ul. Kwiatkowskiego w Gdyni. Ma być gotowa w czerwcu

Lech Wałęsa będzie promował Pomorze w Houston w USA za blisko 170 tys. zł

MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA

White Wood Nieruchomości z tytułem Lider Nieruchomości Otodom 2021.Wybrano najlepszą agencję nieruchomości w województwie pomorskim

ZOBACZ TAKŻE

Kolosy 2022. Monika Witkowska: Z roku na rok przybywa osób skupionych na sobie

Strajk kontrolerów lotu bez większego wpływu na lotnisko w Gdańsku. Prezes portu wierzy w porozumienie

Minister zdrowia w Gdańsku zapowiada zmiany w ochronie zdrowia. "Chcemy premiować za jakość"

KOMENTARZE 1

Możesz komentować, bo jesteś naszym prenumeratorem. Dołącz do dyskusji!

G+ Edyta Kubikowska

Zasady Komentowania w Serwisach Grupy Wyborcza.pl

Skomentuj

body 24.04.2022, 08:56

Wielkie dzięki za MUSZTARDĘ PO OBIEDZIE!

👍 1 👎 0 Odpowiedz

REKLAMA

TEMATY WAŻNE DLA TRÓJMIASTA

wyborcza.pl

Wyborcza.pl

Kraj
Świat
News from Poland
Opinie
Nauka
Klimat i środowisko
Kultura
Sport
Witamy w Polsce
Wyborcza Classic

Wyborcza.biz

Aktualności
Zakupy i finanse
Giełda
Kursy walut
ZUS i emerytury
Cyberbezpieczeństwo
Polski Ład
Praca
Motoryzacja i podróże
Technologie
Nieruchomości

Serwisy lokalne

Białystok
Bielsko-Biała
Brodnica
Bydgoszcz
Chełmno
Częstochowa
Elbląg
Gliwice
Gorzów Wlkp.
Kalisz
Katowice
Kielce

Wysokieobcasy.pl

Najnowsze
Głosy Kobiet
Psychologia
Wasze listy
Portrety Kobiet
Nowy Numer
Wysokie Obcasy Extra
Zdrowie
Uroda
Jedzenie
Wysokie Obcasy Praca

Magazyny

Duży Format
Magazyn Wyborczej
Ale Historia
Tylko zdrowie
Telewizyjna
Książki

BIQdata.pl

Archiwum

Komunikaty.pl

Odeszli.pl

Serwisy partnerskie

Gazeta.pl
TOK.fm
Sport.pl
Publio.pl
Kulturalnysklep.pl

Napisz do redakcji

Więcej

Kup prenumeratę

Pobierz w App Store

Pobierz w Google Play

Newsletter

Copyright © Agora SA

Prywatność
Licencje/Kontent
Reklama w Internecie
Reklama w papierze
Kontakt
Zgłoś błąd
Regulamin
Pomoc
Pracuj z nami
Wszystkie artykuły
Zgody